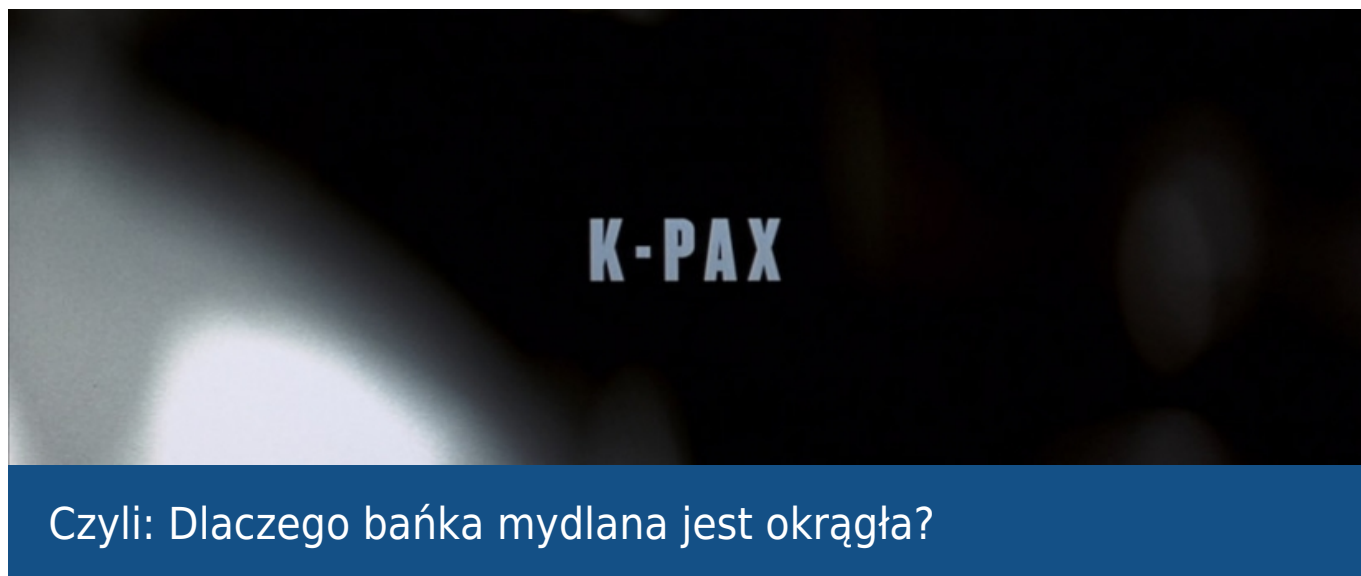


K-PAX

2024-09-27



Dworce kolejowe są pełne podróżnych – to oczywistość. Każdy z nich gdzieś się udaje, lub skądś przybywa, oczekujących na nich nie liczę. Podróże mogą być krótsze, dłuższe, to też oczywistość. Pewien podróżny (Kevin Spacey) próbując pomóc okradzionej kobiecie, sam staje się podejrzanym. Owszem sytuacja szybko się wyjaśnia – pomaga oświadczenie będącego na miejscu weterana wojennego. Jednak odpowiedzi nie zadowolają policji, podróżny nie ma bagażu, nie ma biletu, (kamyka zielonego również). Wspomina za to, że nie przybył pociągiem. Woli też nie zdejmować okularów przeciwsłonecznych, jak mówi - „Na waszej planecie jest za jasno”. Tyle policji wystarczy, to narkoman, który ma odlot. Podróżny trafia do Instytutu Psychiatrycznego na Manhattanie.

Znajdują tu się ludzie ze swoimi problemami. Czasami są to urojenia, czasami nie. Każdemu jednak trzeba pomóc, te problemy mogą być zagrożeniem dla nich, lub otoczenia. Łatwo nie jest, czasami pomagających męczy rutyna. Mają do czynienia z całą plejadą pacjentów. Dolegliwości części z nich się powtarzają, są tacy którzy uważają się za kolejne wcielenie Jezusa, Napoleona, etc. Co komu przyjdzie do głowy. Idealnym przykładem takiego pomagającego jest doktor Mark Powell (Jeff Bridges).

Praca dla niego to rutyna, wysłuchać pacjenta, porozmawiać tak długo jak trzeba – każdy z pacjentów ma określony czas na wizytę, później skończyć pracę i wrócić do domu i rodziny. To właśnie on ma zająć się przypadkiem podróżnego z dworca kolejowego.

Badania na obecność narkotyków nie wskazały ich obecności, inne badania wskazały, że jest w pełni zdrowy. Może więc dlatego trafił do Instytutu Psychiatrycznego? W końcu uważa się za kosmitę. Nie wygląda na groźnego, ale pewnie są jakieś przepisy na to. W poprzednim szpitalu leczenie nie

przyniosło efektu, pomimo podawania leków, pacjent nadal twierdzi, że jest przybyszem z innej planety.

Doktor zaczyna od rozmowy. Pacjent nazywający siebie Prot jest bardzo spokojny i grzeczny. Nie wydaje się aby zamknięcie w szpitalu w jakikolwiek sposób go irytowało. Wie dlaczego tu jest, wie, że jest uważany za wariata. Tęskni trochę za domem, mówi, że mieszka na K-PAX. Widać, że jest inteligentny, żartuje, jest odrobinę sarkastyczny, ma dużą wiedzę. Odpowiada na każde pytanie, od razu, bez zastanowienia.

Przybysz doskonale zna Ziemię, angielskim posługuje się perfekcyjnie, inaczej niż inny „[Gwiezdny przybysz](#)” . Albo rzeczywiście jest człowiekiem z problemami, albo przybyszem doskonale przygotowanym na pobyt na Ziemi, mówi, że był tu już nie raz. Ewidentnie zainteresował, a nawet wprost zafascynował też Powella, doktor lubi z nim rozmawiać. Prot jest bardzo przekonujący.

Dalsze badania fizyczne pokazują, że Prot źle toleruje białe światło, stąd te okulary przeciwsłoneczne. Widzi też w ultrafiolecie, a to jest już bardzo nie typowe, na pewno nie zgodne z ludzką fizjologią.

Na całe swoje szczęście, albo nieszczęście doktor zna pewnego astronoma. Ten zgadza się mu pomóc i zadaje Protowi kilka pytań. Odpowiedzi są bardzo zastanawiające...

Filmowi „**K-PAX**” daleko jest do filmów akcji, to nie ten typ kina. Film jest bardzo spokojny, ale nie powolny. Film to głównie dialogi, rozmowy pomiędzy Protem, a Markiem. Ten drugi usiłuje dowieść, że jego pacjent musiał coś strasznego przeżyć w przeszłości, dlatego jako ucieczkę od tego wybrał bycie pozaplanetarnym przybyszem. Odpowiedzi Prota na pytania o kosmos, życie na K-Paksie, są jednak mocno zastanawiające i ze wszech miar sensowne w kontekście naukowym.

Jednak nie jest to tylko film o Procie, ale i o Marku, który swoją pracą (nie tylko z przybyszem), rujnuje relacje ze swoją rodziną. Nie jest przykładem dobrego męża i ojca.

Na pewno „**K-PAX**” nie można nazwać nudnym, brak akcji w jego przypadku nie jest wadą. Dialogi i fabuła jest tak ciekawa, że nie można się od ekranu oderwać. Należy dodać to tego znakomitą grę aktorską głównego duetu bohaterów, co daje znakomity i wciągający film.

Tytuł: **K-PAX**

Reżyseria Iain Softley

Kevin Spacey jako Prot

Jeff Bridges jako dr Mark Powell

Artur Wszyński